

Straty spowodowane przez suszę: przed posiedzeniem rządu

Autor: Małgorzata Wróblewska-Borek

Data: 25 sierpnia 2015



W wielu miejscach w Polsce spadł dzisiaj długo wyczekiwany deszcz. To jednak przysłowiowa „kropla w morzu”, bo deficyt wody jest ogromny. Straty spowodowane przez tegoroczną suszę sięgają ponad 550 mln zł. Dziś rząd ma zdecydować o formach pomocy dla poszkodowanych przez suszę.

Jak wynika z raportu [Państwowego Instytutu Badawczego w Puławach](#), susza objęła już w zasadzie teren całej Polski. Najgorsza sytuacja ma miejsce w województwach centralnych i wschodnich. – *Nasz dokument mówi*

o zagrożeniu suszą – stan faktyczny oceniają komisje szacujące straty – wyjaśnia Tomasz Józwicki z puławskiego instytutu. Problem w tym, że dopóki trwa szacowanie strat, trudno jest powiedzieć, kto i na jaką pomoc może liczyć.

Do dziś nie zostały podjęte żadne decyzje dotyczące wysokości i formy pomocy – czytamy w oświadczeniu na stronie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. – Wszelkie informacje medialne dotyczące konkretnych stawek należy traktować jako spekulacje lub wstępne, niezatwierdzone efekty pracy zespołów roboczych.

Według oceny wojewodów przez suszę poszkodowanych jest **82 tys. gospodarstw**, a szkody wystąpiły na obszarze **ponad 800 tys. ha**. Straty szacowane są na **550 mln zł**. – *Te dane obecnie są wiążące, ale nie ostateczne* – mówi Witold Katner, rzecznik prasowy ministerstwa rolnictwa. – *Komisje nadal pracują i kolejne informacje cały czas spływają* – dodaje. Wyniki będziemy poznawać sukcesywnie.

Z danych [Instytutu Upraw, Nawożenia i Gleboznawstwa](#) wynika, że największe zagrożenie z powodu braku wody wystąpiło dla upraw: **roślin strączkowych, ziemniaka, krzewów owocowych, chmielu, tytoniu, warzyw gruntowych, kukurydzy na kiszonkę i na ziarno, buraka cukrowego oraz drzew owocowych**.

Skutki suszy odczuwają także inne działy rolnictwa. Hodowca bydła Marcin Jurczyk z Bartkowic mówi, że udało mu się zebrać tylko **jeden pokos trawy**, na drugi nie było szans, bo łąki wyschły. Straty w zbiorach kukurydzy na paszę sięgną natomiast 50%. – *Susza już dała nam się we znaki, ale na razie o pomocy nie myślimy* – dodaje rolnik.

Na co mogą liczyć rolnicy, którzy będą zmuszeni skorzystać z pomocy?

Pomoc w postaci: obrotowych kredytów preferencyjnych, które będą mogli przeznaczyć na wznowienie produkcji rolnej, zniżek w ratach i opłatach należnych dla [Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa](#), [Agencji Nieruchomości Rolnych](#), [Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego](#) oraz obniżki podatku rolnego – to propozycje, jakie w piątek przedstawiła podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi – Zofia Szalczyk.

– *Konkretne formy pomocy poszkodowanym przez suszę rolnikom będą dyskutowane na dzisiejszym posiedzeniu rządu* – zapowiedziała premier Ewa Kopacz. **Czekamy** zatem na decyzje.